

List do Rzymian

Rozdział 14

1. A tego, który jest słaby w wierze, przygarniajcie życzliwie, bez spierania się o poglądy. 2. Jeden jest zdania, że można jeść wszystko, drugi, słaby, jada tylko jarzyny. 3. Ten, kto jada [wszystko], niech nie pogardza tym, który nie [wszystko] jada, a ten, który nie je, niech nie potępia tego, który je; bo Bóg go łaskawie przygarnął. 4. Kim jesteś ty, co się odważasz sądzić cudzego sługę? To, czy on stoi, czy upada, jest rzeczą jego Pana. Ostoi się zresztą, bo jego Pan ma moc utrzymać go na nogach. 5. Jeden czyni różnicę między poszczególnymi dniami, drugi zaś uważa wszystkie za równe: niech się każdy trzyma swego przekonania. 6. Kto przestrzega pewnych dni, przestrzega ich dla Pana, a kto jada wszystko – jada dla Pana. Bogu przecież składa dzięki. A kto nie jada wszystkiego – nie jada ze względu na Pana, i on również dzięki składa Bogu. 7. Nikt zaś z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie: 8. jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc, i w śmierci należymy do Pana. 9. Po to bowiem Chrystus umarł i powrócił do życia, by zapanować tak nad umarłymi, jak nad żywymi. 10. Dlaczego więc ty potępiasz swego brata? Albo dlaczego gardzisz swoim bratem? Wszyscy przecież staniemy przed trybunałem Boga. 11. Napisane jest bowiem: Na moje życie – mówi Pan – przede Mną zegnij się wszelkie kolano, a każdy język wielbić będzie Boga. 12. Tak więc każdy z nas o sobie samym zda sprawę Bogu. 13. Przestańmy więc wyrokować jedni o drugich. A raczej tak osądźcie, by nie dawać bratu sposobności do upadku lub zgorszenia. 14. Wiem i przekonany jestem w Panu Jezusie, że nie ma niczego, co by samo przez się było nieczyste, a jest nieczyste tylko dla tego, kto je uważa za nieczyste. 15. Gdy więc stanowiskiem w sprawie pokarmów zasmucasz swego brata, nie postępujesz zgodnie z miłością. Tym swoim [stanowiskiem] w sprawie pokarmów nie narażaj na zgubę tego, za którego umarł Chrystus. 16. Niech więc posiadane przez was dobro nie stanie się sposobnością do bluźnierstwa! 17. Bo królestwo Boże – to nie sprawa tego, co się je i pije, ale to sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym. 18. A kto w taki sposób służy Chrystusowi, ten podoba się Bogu i ma uznanie u ludzi. 19. Starajmy się więc o to, co służy sprawie pokoju i wzajemnemu zbudowaniu. 20. Nie burz dzieła Bożego ze względu na pokarmy. Wprawdzie każda rzecz jest czysta, stałaby się jednak zła, jeśliby człowiek, spożywając ją, dawał przez to zgorszenie. 21. Dobrą jest rzeczą nie jeść mięsa i nie pić wina, i nie czynić niczego, co twego brata razi, gorszy albo osłabia. 22. A swoje własne przekonanie zachowaj dla siebie przed Bogiem. Szczęśliwy ten, kto w postanowieniach siebie samego nie potępia. 23. Kto bowiem spożywa pokarmy, mając przy tym wątpliwości, ten potępia samego siebie, bo nie postępuje zgodnie z przekonaniem. Wszystko bowiem, co się czyni niezgodnie z przekonaniem, jest grzechem.

